

Sygn. akt III AUa 1116/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Nowakowski (spr.)
Sędziowie	SSA Lena Jachimowska SSA Antonina Grymel
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania R. O. (R. O.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego R. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.

z dnia 7 marca 2017 r. sygn. akt IX U 845/16

oddala apelację.

/-/ SSA L.Jachimowska /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1116/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 24 lutego 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu R. O. ponownego ustalenia wysokości emerytury

w trybie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wynosi 179,97%, zatem nie przekracza 250%.

Decyzją z 26 kwietnia 2016 r. zmieniającą decyzję z 24 lutego 2016 r. w części dotyczącej wysokości wskaźnika

podstawy wymiaru świadczenia, organ rentowy odmówił ponownego ustalenia wysokości emerytury, gdyż nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury 197,01%, nie przekracza 250%.

W odwołaniu R. O. domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i ponownego ustalenia wysokości emerytury zgodnie z wnioskiem, „z lat pracy” w KWK „1 M.”

od 8 lutego 1965 r. do 30 listopada 1977 r. i KWK (...) od 1 grudnia 1977 r.

do 31 grudnia 1981 r. podnosząc, iż potwierdzenie tych okresów pracy znajduje się w jego legitymacji ubezpieczeniowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc,

iż za okres od 8 lutego 1965 r. do 31 grudnia 1975 r. i od 1 grudnia 1977 r. do 31 grudnia 1981 r. ubezpieczony nie udokumentował wynagrodzenia, zatem przyjęto kwoty minimalnego wynagrodzenia pracowników i nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy emerytury wyniósł 197,01%.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. ustalił, że urodzony

(...) R. O., decyzją z 20 czerwca 1999 r. uzyskał prawo do emerytury górniczej od dnia 1 lutego 1996 r., przy czym nadal kontynuował zatrudnienie. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z lat 1982-1988 - wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 305,60%.

R. O. w okresie od 8 lutego 1966 r. do 30 listopada 1977 r. pracował na następujących stanowiskach:

od 8 lutego 1965 do 31 sierpnia 1966 odbywał wstępny staż pracy pod ziemią,

od 1 września 1966 do 31 sierpnia 1967 jako dozorca oddziału urządzeń maszynowych pod ziemią,

od 1 września 1967 do 30 września 1971 jako sztygar zmianowy urządzeń maszynowych pod ziemią,

od 1 października 1971 do 29 lutego 1973 jako starszy asystent techniczny do spraw gospodarki wodno-ściekowej na powierzchni,

od 1 marca 1973 do 31 stycznia 1975 jako kierownik działu konstrukcyjnego na powierzchni,

od 1 lutego 1975 do 30 listopada 1977 jako sztygar oddziałowy oddziału warsztatów i brygad naprawczych na powierzchni.

Zachowały się karty kontroli czasu pracy za lata 1965-1967. Zatrudnienie odbywało się w pełnym wymiarze czasu pracy i zostało zakończone w związku z przejściem do pracy w KWK (...), przy czym ubezpieczony według karty zaszergowania otrzymywał w okresach:

od 1 marca 1973 do 31 stycznia 1974 – 3.800 zł płacy zasadniczej,

od 1 lutego 1974 do 31 stycznia 1975 – 4.000 zł płacy zasadniczej plus dodatek funkcyjny 1.000 zł,

od 1 lutego 1975 do 31 grudnia 1976 – 4.600 zł płacy zasadniczej plus dodatek funkcyjny 1.250 zł,

od 1 stycznia 1977 do 30 listopada 1977 – 4.600 zł płacy zasadniczej plus dodatek funkcyjny 1.500 zł.

W okresie od 1 grudnia 1977 r. do 31 maja 1996 r. ubezpieczony pracował na następujących stanowiskach:

od 1 grudnia 1977 do 30 listopada 1993 – jako sztygar zmianowy maszyn dołowych pod ziemią,

od 1 grudnia 1993 do 31 maja 1996 korzystał z urlopu górniczego.

Według karty zaszergowania ubezpieczony otrzymywał:

od 1 grudnia 1977 do 31 grudnia 1978 – 4.600 zł płacy zasadniczej, dodatek funkcyjny 1.000 zł i premię I kategorii,

od 1 stycznia 1979 od 31 października 1979 – 5.000 zł płacy zasadniczej, dodatek funkcyjny 1.000 zł i premię I kategorii,

od 1 listopada 1979 do 30 września 1980 – 5.300 zł płacy zasadniczej, dodatek funkcyjny 1.500 zł i premię I kategorii,

od 1 października 1980 do 31 lipca 1981 – 5.700 zł płacy zasadniczej, dodatek funkcyjny 2.000 zł i premię I kategorii,

od 1 sierpnia 1981 do 31 października 1981 – 5.700 zł płacy zasadniczej, dodatek funkcyjny 2.600 zł i premię I kategorii,

od 1 listopada 1981 do 30 listopada 1982 – 6.400 zł płacy zasadniczej, dodatek funkcyjny 2.600 zł i premię I kategorii.

Ubezpieczony uprawniony był do deputatu węglowego, karty górnika, za pracę na III zmianie przysługiwał mu dodatek nocny, przysługiwał mu również dodatek za pracę na II zmianie. Za pracę w warunkach szkodliwych przysługiwał dodatek za pracę w warunkach szczególnie niebezpiecznych w wysokości 140 zł w przypadku I stopnia zagrożenia, 200 zł w przypadku II stopnia zagrożenia i 270 zł w przypadku III stopnia zagrożenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ubezpieczonego z 20 najkorzystniejszych lat wynosi 245,91%.

Ustaleń takich Sąd Okręgowy dokonał w znacznej części w oparciu o opinię biegłego z zakresu rent wyrównawczych, który odtwarzając wynagrodzenie ubezpieczonego stanowiące podstawę wymiaru składek uwzględnił płacę zasadniczą, dodatkowe wynagrodzenie z karty górnika, kwotę stanowiącą wysokość deputatu węglowego, dodatek za pracę w dwie niedziele w miesiącu, dodatek za pracę na II i III zmianie, dodatek „szkodliwy”, dodatek funkcyjny. Ubezpieczony w swoich wyliczeniach ujął również premię.

Ubezpieczony kwestionował wnioski opinii zarzucając, iż biegły przyjął niskie stawki wynagrodzeń, które hipotetycznie ubezpieczony mógł otrzymywać ponieważ sukcesywnie awansował, a biegły z przedziału od-do dla danego stanowiska przyjął wynagrodzenie w najniższym pułapie. Ponadto błędne jest przyjęcie przez biegłego, iż średni miesięczny czas pracy w okresie do 1981 r. wyniósł w górnictwie 25 dni, nie uzasadnił przyjętej ilości dni, a w różnych analogicznych sprawach przyjmowana przez biegłych jest różna ilość dni roboczych (26 do 1973 r. i 25 od 1974 r.). Nadto biegły nie uwzględnił dodatku „szkodliwego”; mimo trudności z wyliczeniem barbórki, 13-ej i 14-ej pensji, oraz premii produkcyjnej, należało przyjąć obie nagrody w wysokości 1/12 wynagrodzenia.

Organ rentowy również kwestionował wnioski opinii podnosząc, iż założenia biegłego są błędne co do przyjęcia premii, bowiem sam biegły wskazuje, iż wszyscy pracownicy mogli otrzymywać premię indywidualną do danej wielkości. Ponadto przyjęcie, iż ubezpieczony pracował w dwie niedziele w miesiącu jest nieudokumentowane, również wysokość dodatków przyjętych przez biegłego budzi wątpliwości np. średnia wartość dodatku „szkodliwego” czy dodatki za zmiany i pracę w niedziele. Ponadto brak podstaw do przyjęcia podwójnego specjalnego wynagrodzenia z karty górnika. Korygował również wysokość wynagrodzenia za rok 1970.

Sąd Okręgowy uznał opinię biegłego za rzeczową i przekonywującą, bowiem do wyliczenia podstawy wymiaru składek ubezpieczonego przyjął te składniki wynagrodzenia ubezpieczonego, które wynikają z dokumentacji znajdującej się w jego aktach osobowych lub wynikają z Układu Zbiorowego Pracy, które miały charakter stały a w tych uregulowaniach był wskazany sposób ich wyliczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie było możliwe przyjęcie, że ubezpieczony uzyskiwał wynagrodzenie wyższe, niż przewidziane jako najniższe w przedziale płacowym dla danego stanowiska. Brak podstaw aby przyjąć wysokość proponowanej przez ubezpieczonego premii, skoro nie była ona obliczana jako stały procent wynagrodzenia zasadniczego, nie ma możliwości jej obliczenia. W przypadku pracowników fizycznych otrzymywali oni premię indywidualną zależną od rodzaju wykonywanych prac do 30%, 40%, 50% płacy zasadniczej, w przypadku pracowników fizycznych wykonujących pracę w ścianach wynagradzanych

w systemie akordowym co do zasady nie przysługiwała premia, poza premią za wykonanie i przekazanie miesięcznego postępu ścian (Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników fizycznych i umysłowych zatrudnionych w zakładach pracy Ministerstwa Górnictwa i (...) z dnia 1 kwietnia 1957 r. wraz z protokołem dodatkowym z dnia 5 grudnia 1968 r. oraz Układ Zbiorowy Pracy dla (...) Węglowego z dnia 1 stycznia 1975 r.).

W przypadku pracowników umysłowych, zgodnie z uregulowaniem zawartym w przepisach Układu z 1957 r., wypłata premii uzależniona była od wykonania miesięcznego planu wydobywania przynajmniej w 100%, a jeżeli planu nie wykonano, to premia w ogóle nie przysługiwała. Z uwagi na brak możliwości odtworzenia, czy plan wydobywania w poszczególnych miesiącach osiągnął 100%, nie jest możliwe ustalenie, czy i w jakiej wysokości ubezpieczony otrzymał premię. Również pod rządami Układu Zbiorowego Pracy z 1975 r. nie jest obecnie możliwe odtworzenie wysokości premii.

Błędne jest zatem przyjęcie przez biegłego kwoty wynagrodzenia z tytułu otrzymanej przez ubezpieczonego premii. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie podzielił opinii biegłego uznając, że wynagrodzenie wyliczone przez ubezpieczonego jest zawyżone.

Za chybiony uznał przy tym zarzut nieuwzględnienia 13-ej i 14-ej pensji oraz nagród barbórkowych. Jeżeli chodzi o nagrodę barbórkową, to dopiero w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 30 grudnia 1981 r. (Dz. U. Nr 2 poz. 13), które weszło w życie 1 lutego 1982 r. ustalono, że nagroda ta dla pracowników kopalń wynosi miesięcznie wynagrodzenie obliczone, jak za urlop wypoczynkowy. Zatem za wcześniejszy okres nie było możliwości jej uwzględnienia, bo nie były znane zasady jej obliczania. Nie można było także uwzględnić wynagrodzenia z zysku czyli tzw. 14-ki, gdyż nie są znane zasady jej obliczania i ubezpieczony nie wskazał uregulowań, z których wynika możliwość obliczenia tego składnika wynagrodzenia.

Za niezasadny uznał też zarzut dotyczący 13-tej pensji, bowiem do 1 lipca 1982 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 7 poz. 54) 13-te pensje wypłacane były z pozaosobowego funduszu płac w ramach zakładowego funduszu nagród i nie stanowiły podstawy wymiaru składek. Zarzuty ubezpieczonego dotyczące dodatku „szkodliwego” przysługującego na podstawie przepisów wymienionych w piśmie procesowym ubezpieczonego z 8 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne, bowiem ubezpieczony pracujący od 1 października 1971 r. na powierzchni nie wykazał, ażeby pracował w warunkach szkodliwych a zatem otrzymywał z tego tytułu dodatek.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż wynagrodzenie ubezpieczonego zostało wyliczone przez biegłego prawidłowo, poza zawyżeniem wynagrodzenia o wysokość premii co powoduje, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru będzie niższy, niż wyliczony przez biegłego na 245,91%.

Skoro zatem nie zachodziły przesłanki wymienione w art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst Dz. U. z 2015 r. poz. 748), odwołanie zostało oddalone.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. :

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 kpc przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, zgłoszonego przez pełnomocnika odwołującego w piśmie z 3 listopada 2016 r., w celu wyjaśnienia wątpliwości co do sposobu obliczeń dokonanych przez biegłych wskazanych w przedmiotowym piśmie, a która to opinia mogła w sposób znaczący wpłynąć na poczynione przez biegłego ustalenia, a w konsekwencji na wydany w sprawie wyrok,

b) art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się

w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań odwołującego, pomimo, że wynika z nich jakie dodatki otrzymywał;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego niezastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że wwpw przed jego ograniczeniem nie przekracza 250% podczas gdy do jego ustalenia przyjęto niepełne zarobki ubezpieczonego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie odwołującemu prawa do ponownego obliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz obciążenie organu rentowego kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Ponadto, na podstawie art. 380 kpc wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek odwołującego zgłoszony w piśmie z dnia 3 listopada 2016 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego oraz przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd II instancji, na podstawie art. 382 kpc.

Alternatywnie wniósł o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania.

Ponadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z następujących dokumentów:

- 1) pisma (...) Centrum (...) w W. z 17 marca 2017 r.,
- 2) pisma odwołującego skierowanego do Technikum Górniczego w R. z dnia 30 marca 1979 r.,
- 3) pisma (...) Szkoły (...) w W.,
- 4) pisma z Zespołu Szkół nr (...) w R.,
- 5) zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z Miejskiego Zespołu (...) w R.,

- na okoliczność wynagrodzeń otrzymywanych przez ubezpieczonego we wskazanych w dokumentach okresach.

Wniósł także o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków L. S. i F. G., na okoliczność świadczenia przez odwołującego pracy w Technikum Górniczym w W. w latach 1973-1977 oraz o zlecenie biegłemu sądowemu sporządzenia opinii w oparciu o przedłożone nowe dowody z uwzględnieniem odtworzonych zarobków za wskazane okresy. Wymienione dowody nie mogły zostać przedłożone w postępowaniu przed Sądem I instancji z uwagi na to, że odwołujący większość dokumentów uzyskał dopiero w marcu 2017 r.

Na uzasadnienie podniósł, że biegły w opinii nie uwzględnił nagród rocznych, „Barbórki”, 13-tki i 14-tki. Odwołujący w piśmie z 3 listopada 2016 r. zgłaszał zarzuty do opinii, wnosząc, aby biegły w opinii uzupełniającej wyjaśnił między innymi, dlaczego jego wynagrodzenie nie zostało ustalone na poziomie zgodnym z jego kolejnymi zawodowymi awansami, przeważnie na stanowiska kierownicze. Istotne dla odwołującego było także ustalenie, dlaczego biegły w wyliczeniach nie uwzględnił dodatku „szkodliwego”. Ubezpieczony zdaje sobie sprawę z trudności przy wyliczeniu barbórki, nagrody rocznej 13- tki i 14-tki oraz premii produkcyjnej, jednakże celem postępowania jest ustalenie prawdopodobnego wynagrodzenia ubezpieczonego, w tym wszystkich składników wynagrodzeń jakie on otrzymywał. W związku z powyższym, niezbędne jest wyliczenie w/w składników wynagrodzeń w celu odzwierciedlenia hipotetycznych

zarobków jakie ubezpieczony osiągał. W związku z powyższym w celu wyjaśnienia kwestii niezrozumiałych dla odwołującego zawartych w opinii biegłego, Sąd winien był zlecić opracowanie opinii uzupełniającej.

Sąd I instancji uznał opinię biegłego za rzeczową i przekonywującą, a mimo to wbrew tej opinii odrzucił część jej argumentacji, albowiem uznał, że nie było możliwe przyjęcie,

że ubezpieczony uzyskiwał wyższe wynagrodzenie niż przewidziane jako najniższe

w przedziale dla danego stanowiska. W konsekwencji Sąd odrzucił wyliczoną przez biegłego premię i uznał, że wynagrodzenie wyliczone przez ubezpieczonego jest zawyżone. Twierdzenia te stoją w sprzeczności zarówno z zeznaniami odwołującego, treścią opinii biegłego jak i orzecznictwem w tym zakresie. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. I ACa 1140/12: „Opinia biegłego podlega ocenie sądu

z uwzględnieniem kryteriów oceny tego rodzaju dowodu, takich jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Jednakże sąd nie może sam dokonywać oceny okoliczności, które wymagają wiedzy specjalistycznej i pominąć na tej podstawie wniosków opinii jako niezasadnych”.

Sąd pomijając część składników wynagrodzeń wyliczonych przez biegłego postąpił wbrew wyrażonej w ww. orzeczeniu zasadzie. Z kolei wedle wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 27 października 2016 r., sygn. I ACa 435/16 - dowód z opinii biegłego w postępowaniu sądowym jest jedyną drogą pozyskania koniecznych do rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych i nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową. Podważenie zatem mocy dowodowej opinii poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych, do których biegli się odwołują, bądź wywodzenie z takiej opinii dalszych wniosków, opartych na wiadomościach tego rodzaju, z uwagi na treść art. 278 § 1 kpc może nastąpić wyłącznie poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej opinii tych samych biegłych lub z opinii innego biegłego. Sąd nie poddał ocenie zeznań odwołującego, których mogły mieć istotne znaczenie dla sprawy. Odwołujący wskazał bowiem, że wynagrodzenie składało się

z wynagrodzenia zasadniczego, premii uznaniowej uzależnionej od wydobycia, wykonania planu, trzynastej, czternastej pensji, premii Barbórkowej, czternasta pensja, która chyba była trochę później. Wynagrodzenie składało się ze stawki wynagrodzenia zasadniczego, premii

w zależności od wykonania planu, dodatku za soboty, niedziele, z Barbórki, trzynastej, czternastej pensji, dodatku za wysługę lat, deputatu węglowego w ilości 8 ton, 6 w naturze,

2 w ekwiwalencie. Odwołujący wskazał także, że otrzymywał w obu zakładach składniki wynagrodzenia, dodatki, premie powszechnie przysługujące według uregulowań płacowych. Nigdy nie pozbawiono go prawa do ww. składników wynagrodzenia.

Ubezpieczony stoi na stanowisku, że do ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego w oparciu o art. 110a ustawy emerytalnej, przy obliczaniu wppw powinny zostać przyjęte zarobki faktycznie otrzymywane przez pracownika. W konsekwencji należy uznać, że zarówno w opinii nie ujęto wszystkich faktycznie otrzymanych przez odwołującego składników wynagrodzenia.

Uwzględniając wyniki uzupełniającego postępowania dowodowego, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, nie przekraczając granicy wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 kpc dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich logiczne i znajdujące oparcie we właściwie wskazanych przepisach prawa materialnego wnioski. Nie budzą też wątpliwości Sądu Apelacyjnego: trafność rozstrzygnięcia i rozważania przedstawione na jego uzasadnienie, które w całości przyjmuje za swoje, bowiem Sąd I instancji w sposób odpowiadający wymogom art. 328 § 2 kpc ustalił fakty oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Tymczasem skarżący nie przyjmuje do wiadomości przy czym, dla których Sąd I instancji nie uwzględnił uwzględnił nagród rocznych, „Barbórki”, 13-tki i 14-tki oraz dodatku „szkodliwego”. Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił, z

jakich przyczyn w niniejszej sprawie nie było możliwe uwzględnienie wszystkich oczekiwanych, czy też faktycznie otrzymywanych przez ubezpieczonego składników wynagrodzenia. Decydują o tym nie tylko istniejące możliwości ich odtworzenia, ale także wskazana przez Sąd I instancji okoliczność, że nie każdy z rzeczywiście wypłaconych ubezpieczonemu składników wynagrodzenia, wchodził do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Z tych przyczyn, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie oddalił zawarty w piśmie z dnia 3 listopada 2016 r. wniosek ubezpieczonego dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

Sąd Apelacyjny dopuścił nadto dowód z załączonych do apelacji dokumentów. Jednak dowody nie te w niczym nie negują ani nie wspomagają ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji.

Pismo (...) Centrum (...)

w W. z 17 marca 2017 r., potwierdza, że od 1 września 1971 r.

do 31 sierpnia 1972 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) KWK 1 M. w W. jako nauczyciel przedmiotów i dodaje, że Centrum nie może potwierdzić zatrudnienia

w Technikum Górniczym w W. w latach 1973-1976. Pismo ubezpieczonego z dnia 30 marca 1979 r. skierowane do Technikum Górniczego w R., to wniosek o przyjęcie do pracy w tym Technikum w charakterze wykładowcy przedmiotów zawodowych. Pismo (...) Szkoły (...) w W. z 1 marca 1965 r., to angaż na stanowisku nauczyciela rysunku zawodowego w wymiarze 10 godzin tygodniowo za wynagrodzeniem „zgodnym z wymiarem uposażenia zatwierdzonego przez Ministra Górnictwa i Energetyki.” Pismo Zespołu Szkół nr (...) w R. z 13 lutego 2017 r. informuje, że w archiwum zakładowym po (...) nie widnieje teczka osobowa ani żadne dokumenty potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonego w (...) J.. Wreszcie kserokopia pierwszej strony zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 z Miejskiego Zespołu (...) w R., wymienia lata 1978

i 1979, z wynagrodzeniem wynoszący rocznie odpowiednio: 4.360 i 3.800 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść opisanych wyżej dokumentów nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejsze sprawy, jako że szczątkowo potwierdzają one jedynie fakt dodatkowego zatrudnienia ubezpieczonego od 1 września 1971 r. do 31 VIII 1972 r., lecz bez wskazania wysokości wynagrodzenia, fakt uzyskania od 1 marca 1965 r.

(na nieustalony okres) angażu na stanowisku nauczyciela rysunku zawodowego

w (...) Szkoły (...) w W. w wymiarze

10 godzin tygodniowo, za wynagrodzeniem „zgodnym z wymiarem uposażenia zatwierdzonego przez Ministra Górnictwa i Energetyki”, również bez wskazania kwoty wynagrodzenia, co więcej, brak również podstaw do ustalenia, jakiego okresu (poza marcem 1965 r.), ten angaż dotyczył.

Jedyny dokument wskazujący kwoty wynagrodzeń, jakie miał uzyskać ubezpieczony w latach 1978 i 1979, to kserokopia pierwszej stronny zaświadczenia Rp-7 wystawionego przez Miejski Zespół (...) w R.. Niezależnie od tego, że brak kserokopii drugiej strony tego zaświadczenia, z której winno wynikać, kto, kiedy

i na jakiej podstawie je sporządził, Sąd Apelacyjny nie wzywał ubezpieczonego

do uzupełnienia tego braku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nawet przyjęcie dodatkowo kwot 4.360 i 3.800 zł odpowiednio za lata 1978 i 1979, nie podniesie wynagrodzeń ubezpieczonego za owe lata w ten sposób, aby uzyskać ostatecznie wskaźnik wynoszący

co najmniej 250 % z dwudziestu najkorzystniejszych lat, skoro nawet w opinii biegłego, który (nieprawidłowo) uwzględnił trzydziestoprocentową premię, taki wskaźnik nie został osiągnięty. Wynika to z faktu, że zasadnicze wynagrodzenie ubezpieczonego w KWK (...) w tych latach wynosiło kolejno: 4.600 zł płacy zasadniczej, plus dodatek funkcyjny 1.000 zł i 5.000 zł płacy zasadniczej, plus dodatek funkcyjny 1.000 zł. Zatem wynikające z Rp-7 dodatkowe, roczne wynagrodzenia z zatrudnienia poza Kopalnią za lata 1978 i 1979 r. nie sięgały nawet miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego (wraz

z dodatkiem funkcyjnym) z KWK (...), stąd ich dodanie – przy uzasadnionym pominięciu przez Sąd Okręgowy kwot premii - nie mogło dać skutku w postaci zwiększenia wskaźnika do wymiaru wymaganego przez art.110a ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny oddalił ponadto wniosek skarżącego o dopuszczenie dowodów:

z przesłuchania świadków na okoliczność świadczenia przez ubezpieczonego pracy

w Technikum Górniczym w W. w latach 1973-1977 oraz o zlecenie biegłemu sądowemu sporządzenia opinii w oparciu o przedłożone nowe dowody

z uwzględnieniem odtworzonych zarobków za wskazane okresy. Istotnie, zeznania świadków mogłyby być rozważane jako środek dowodowy przydatny do ewentualnego ustalenia,

że w wymienionym okresie ubezpieczony dodatkowo świadczył pracę w Technikum Górniczym w W.. Niemniej jednak w niniejszej sprawie przedmiotem sporu pozostają okoliczności dalej idące, a mianowicie ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia (a w tych okresach w istocie – ubezpieczenie) społeczne, mających zezwolić na ustalenie takiej podstawy wymiaru, która uzasadniałaby zastosowanie normy art. 110a

ust. 1 cytowanej ustawy. Nawet ewentualne przyjęcie, że owe okresy dodatkowego zatrudnienia zostały udowodnione, nie otwiera drogi do ustalenia wysokości wynagrodzenia uzyskanego przez ubezpieczonego w tych okresach, tym bardziej, że (jak wyżej naprowadzono), nawet przyjęcie wynagrodzenia według opisanego wyżej zaświadczenia Rp-7 za lata 1978 i 1979, nie mogło doprowadzić do oczekiwanych przez skarżącego ustaleń. Zatem wniosek o uzupełnienie opinii biegłego został po myśli art.217 § 3 kpc oddalony również w postępowaniu apelacyjnym, wobec faktu, iż ubezpieczony nie wskazał dostatecznych dowodów na wysokość wynagrodzeń uzyskiwanych z zatrudnienia poza kopalniami, co więcej, nawet uwzględnienie zaświadczenia Rp-7 za lata 1978-1979,

nie mogło wpłynąć na zmianę rozstrzygnięcia. Z mocy art.232 kpc, rzeczą ubezpieczonego (reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika) było udowodnienie nie tylko faktu, że pozostawał w zatrudnieniu poza kopalniami, ale wskazanie dowodów na wysokość osiąganego tam wynagrodzenia.

Skoro zatem nie zachodzą zarzucane apelacją naruszenia procedury i prawa materialnego, po myśli art. 385 kpc orzeczono, jak w sentencji.

/-/ SSA L.Jachimowska /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek